

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek, dnia 28 sierpnia 1922 roku.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Podróże dziennikarskie zagranicą.

(wo) Warszawski syndykat dziennikarzy polskich otrzymał z ministerstwa spraw zagranicznych zawiadomienie, iż, według komunikatu poselstwa finlandzkiego w Warszawie, rząd finlandzki na wniosek ministerstwa spraw zagranicznych, przyznał dziennikarzom zagranicznym podróżującym na finlandzkich liniach kolei państwowych, takie same zniżki biletów jazdy, jakie w dotyczących krajach przysługują dziennikarzom finlandzkim. W każdym jednak razie zniżki nie mogą przekraczać 50 pr. normalnej taryfy.

Niestety, dla polskiej prasy ulgi, przyznane przez rząd finlandzki, nie mają żadnej wartości realnej i to z winy polityki naszego ministerstwa kolei żelaznych. Rząd finlandzki przyznał bowiem te ulgi tylko pod warunkiem wzajemności. Korzystać z nich będą wobec tego tylko dziennikarze tych krajów, w których już dawno dostatecznie wylegitymowanym dziennikarzem, także zagranicznym, przysługiwały i przysługują bardzo znaczne nawet ulgi taryfowe na kolejach. Tego rodzaju politykę prowadzą także i państwa bałkańskie, dbające o swą reputację, jak Rumunia i Jugosławia. Tylko w Polsce jest całkowicie inaczej. Może ministerstwo kolei nad tem się zastanowi. (8)

Uposażenie nauczycieli szkół średnich.

(wp) Nowomianowany Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. dr. Kazimierz Kumanecki przyjął, onegdaj delegację Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Delegaci poruszyli palącą sprawę wynagrodzenia za tak zw. godziny nadliczbowe w państwowych szkołach średnich. P. Minister zapewnił delegatów o życzliwości swojej dla poruszonej przez nauczycielstwo sprawy, uznając słuszność jej, i oświadczył, że po porozumieniu się z Ministerstwem Skarbu udzieli odpowiedzi ostatecznej w poniedziałek. (6)

Sensacyjne uwagi b. aktywisty.

(wp) „Dziennik Poznański“ zamieszcza artykuł b. marszałka Tymczasowej Rady Stanu p. Wacława Niemojewskiego z Machawacza, charakterystycznej dla b. aktywisty uwagi, p. Niemojewski pisze:

„Walka ze złem stała się w naszym kraju już bardzo trudna. Chcę wierzyć, że niemożliwa. Jedynie chyba jakiś rząd opatrnościowy i silny byłby zdolny do podjęcia tak ciężkiego zadania, może rząd Korfanteo lub Dmowskiego“.

W dalszym ciągu artykułu autor powołując się na przykład faszystów włoskich, dochodzi do wniosku, że społeczeństwo ratować się musi samo, tworząc organizację samopomocy jak SSS. lub tzw. syndykaty mieszane, które rozpowszechniły się obecnie w południowej Francji. P. Niemojewski uważa b. zabór pruski za najbardziej powołany do tego rodzaju organizacji. (8)

Posel Piłz w Pradze.

(wp) Przybył do Pragi poseł Piłz w towarzystwie radcy legacyjnego p. Kempła. W za-

Naczelnik Państwa na G. Śląsku.

(Od własnego korespondenta)

KATOWICE 27 (tel. własny) Przybył tu dziś rano Naczelnik Państwa Piłsudski. Powitany został na dworcu przez urzędowe władze wojskowe i administracyjne, ciekawych i przygodnych widzów.

Tryb życia mieszkańców nie zmieniony. Pisma narodowe pomijają przyjazd milczeniem. „Głos Górnego Śląska“ podał wiadomość o przyjeździe Naczelnika Państwa pod nagłówkiem „Józio na Górnym Śląsku.“ W.

Nowe orzeczenie Wys. Kom. w. m. Gdańska.

Zależność Gdańska od Polski w sprawach zasadniczych

GDANSK, 27 | 8 (tel. wł.) Jak dowiaduje się nasz korespondent, Wysoki Komisarz w. m. Gdańska wydał najnowsze orzeczenie w sprawach wzajemnej zależności Polski i Gdańska.

Orzeczenie to brzmi, jak następuje:

Na mocy postanowienia Traktatu Wersalskiego i zgodnie z treścią konwencji polsko-gdańskiej przed zaciągnięciem pożyczek międzynarodowych Senat w. m. Gdańska obowiązany jest każdorazowo uprzednio uzyskać odnośne zezwolenia i aprobatę Polski. Bez tego zezwolenia w. m. Gdańsk żadnych pożyczek zagranicznych, ani państwowych, ani komunalnych (na rachunek gminy miejskiej Gdańska) zaciągnąć nie może.

Stosownie do powyższego orzeczenia Wysokiego Komisarza w. m. Gdańska, sprawa zaciągnięcia ostatnio przez Gdańsk pożyczki komunalnej

gminy miejskiej zagranicą musi podpaść najpierw decyzji polskiego min. spr. zagranicznych.

Powyższe orzeczenie jest nader ważnym wydarzeniem w dziejach stosunków polsko-gdańskich i stwierdza ostatecznie i niezbicie, że w sprawach zasadniczych, jak między innymi właśnie w sprawie swego gospodarki skarbowej Gdańsk jest bezwzględnie podporządkowany Polsce.

Z tą chwilą upadałyby zatem wszystkie wątpliwości, co do absolutnej odrębności państwowej tego miasta, takie zaś kwestje, jak przyjmowanie flot obcych na wodach Gdańska przez Polskę, które znalazły rozstrzygnięcie w niedawnej decyzji Wysokiego Komisarza, są kwestjami ubocznymi, natury czysto formalnej, co na charakter zależności Gdańska od Polski oczywiście nie wpływa.

(8)

I. K.

Krwawe rozruchy w Hawrze

HAWRE 27 (PAT) Havas. O przebiegu starć pomiędzy tłumem manifestantów, a policją, donoszą następujące szczegóły: Gdy policja i wojsko usiłowały oczyścić ulice, zajęte przez tłum manifestantów, tłum obrzucił je gradem kamieni. Policja odpowiedziała strzałami, najpierw ślepymi nabojami, później zaś ostrymi. Tłum strajkujących cofnął się wzdłuż barykad, posiłkując się przy tem przede wszystkim przewróconymi wozami i pojazdami.

Po bezskutecznym nawoływaniu policji do przerwania walki i poddania się, wojsko ruszyło na przeciwnika. Po krótkiej walce wyparto manifestantów z ulic.

Dzienniki przynoszą wiadomość, że dzisiaj już ma być ogłoszony stan oblężenia, przezem żądają jaknajostrożniejszych środków dla przywrócenia pokoju, stwierdzając, że strajk jest jedynie parawanem, poza którym kryje się daleko większe niebezpieczeństwo akcji rozruchów.

HAVRE 27 (PAT) O godz. 5 rano rannym władze publiczne zajęły bez przelewu krwi siedzibę komitetu strajkowego, gdzie zabarykadował się tłum ekstremistów. Niezwłocznie rozpoczęto ewakuację lokalu, przyczem aresztowano 6 osób. (6)

Francuska misja handlowa do Polski

(wp) Dowiadujemy się, że udaje się do Polski w najbliższych dniach francuska misja handlowa, składająca się z 14 osób ze świata handlowego i przemysłowego. Misja ta ma na celu wejście w bliższe stosunki z polskimi sferami handlowymi oraz zwiedzenie Targów Wschodnich. Przewodniczącym misji jest p. Albert Tirman, dyrektor w ministerstwie handlu i przemysłu, znany przyjaciel Polski, p. Aleksander Merlot, główny sekretarz francusko-polskiej Izby Handlowej i redaktor dziennika „La Pologne“.

stępnie nieobecny Dr. Benesza powitał Dr. Piłza min. Dr. Udrzał. Na posiedzeniu ministrów 4 ch państw, poseł Piłz będzie zastępował polskiego ministra spr. zagran. Narutowicza w charakterze delegata rządu polskiego. (6)

Petruszewicz wzywa Rusinów do powstrzymania się od wyborów.

(wp) Wychodzący we Lwowie organ urzędowy Petruszewicza, ukraiński „Prapor“ podaje rozkaz rządowy, wzywający całą ludność ruska we wschodniej Małopolsce, aby wstrzymała się od wyborów. (6)

Sprawa odszkodowań niemieckich.

Narady komisji odszkodowań. Niemcy uparcie żądają moratorium. Rokowania nie zerwane? Stanowisko Francji, Propozycje Stinnesa.

BERLIN, 26 (wł.) W kołach niemieckich twierdzą, że rezultat konferencji komisji odszkodowań jest o tyle pozytywny, że rozpatrzone szereg wniosków, które mogą być podstawą dalszej wymiany zdań. Delegaci przedstawiają Komisji Odszkodowań wnioski nie miecki polegający w zasadzie na tem, że miałby być spisany układ na wzór umowy wiedeńskiej, przewidujący karę konwencjonalną na wypadek niespełnienia zobowiązań zawartych w układzie.

Koła niemieckie twierdzą, że Bradbury gotów jest propozycję tę poprzeć w łonie Komisji Odszkodowań, która poweźmie ostateczną decyzję. Najlepszym jednakowóż wskaźnikiem niepewnego położenia jest ponowna zwyżka dewiz zagranicznych, zwłaszcza zwyżka dolara, który doszedł do niebywałej cyfry 2.050

„Vossische Zeitung” twierdzi, że propozycja niemiecka nadaje się do dalszej dyskusji i otwiera możliwość porozumienia się. Co do żądanych przez Francję gwarancji w formie kontroli nad kopalniami i lasami, zauważa dziennik, że stworzenie takiej kontroli utrudniałoby zrealizowanie projektowanej pożyczki międzynarodowej dla Niemiec, której pokryciem miałyby być właśnie dochody z tych dwóch działów gospodarki niemieckiej (5)

PARYŻ 26 | 8 (A. W.) „Temps”, reasumując angielską krytykę mowy Poincarégo, oświadcza, że Francja pozostanie na swoim stanowisku, domagając się zastosowania środków przymusowych mimo niechęci, Anglja gdyż jedynie ta droga da pewność zmuszenia Niemiec do płacenia. Rozwiązanie całego problemu zastawów widzi „Temps” w zmniejszeniu długu Niemiec, co znowu Francją uzależnia od redukcji jej długu zagranicznego. (5)

BERLIN, 27 | 8 (AW.) Na posiedzeniu gabinetu Rzeszy w dn. 26 bm. obradowano nad memorjałem, mającym przedstawić propozycję rządu Rzeszy w sprawie znalezienia produktywnej gwarancji dla moratorium, które Niemcy pragną uzyskać. Opracowanie tego memorjału potrwa kilka dni. (8)

Porozumienie francusko-niemieckie?

Wstrzymanie sankcji karnych w Alzacji.

BERLIN, 27 sierpnia. Rząd francuski za wiadomił Rząd Rzeszy, że narazie wstrzymano dalsze wydalanie Niemców z Alzacji. Podobnie ma być wstrzymany sekwestr dóbr wysiedlanych z Alzacji Niemców, a równocześnie cofnięte będzie rozporządzenie w sprawie zatrzymania depozytów niemieckich w bankach. Zupelne zniesienie zarządzeń ochronnych nastąpi wówczas, gdy Niemcy

wypłacą pierwszą ratę spłat wyrównawczych. Równocześnie pisma donoszą, że rząd francuski zapoczątkował akcję celem zawarcia z Niemcami umowy w sprawie spłat wyrównawczych. W związku z tem dzienniki podkreślają, że fakt ten może stać się nowym ważnym zwrotem w stosunku Niemiec do Francji.

Dąbal honorowym krasnoarmiejcem.

CHARKOW 27 | 8 (A. W.) Dąbal stał się przedmiotem coraz liczniejszych zaszczytów ze strony komunistów rosyjskich. Ostatnio został on honorowym krasnoarmiejcem. Zaszczytną tę godność nadał mu 8 batalion I dywizji pogranicznej straży na Ukrainie. (6)

Niezależność odeskiego sowietu.

RYGA (PAT) Z Odessy donoszą, jakoby sowiet odeski ogłosił swoją niezależność od sowietu moskiewskiego. Wpływom sowietu odeskiego podlega wybrzeże czarnomorskie i Krym. (6)

WARTA — E. K. S. (3 : 0)

Match piłki nożnej o mistrzostwo Polski północnej między L.K.S. a „Wartą” poznańską, rozegrany dziś w Poznaniu, zakończył się wynikiem 3 : 0 na korzyść „Warty”

PARYŻ. 27 | 8 (A. W.) „Echo de Paris” donosi, jakoby Poincaré miał oświadczyć, że konieczny jest pośpiech ze strony komisji reparacyjnej, gdyż w przeciwnym razie rząd francuski będzie musiał rozpocząć kroki samodzielne

WIEDEN (PAT) „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Berlina: na konferencji z delegatami komisji reparacyjnej rząd niemiecki zaproponował, aby komisja reparacyjna przyznała Niemcom moratorium do końca grudnia, Zamiast gwarancji, których domagał się Poincaré w postaci dostawy węgla i drzewa, proponował rząd niemiecki zawarcie nowego układu z producentami w sprawie dostaw.

BERLIN 27 (wł.) W kołach poinformowanych podkreślają, że odjazd delegacji nie oznacza bynajmniej zerwania rokowań i że spodziewać się należy, że w ciągu najbliższych tygodni konferencja będzie kontynuowana w Paryżu.

PARYŻ (AW) Według otrzymanych tu wiadomości w toku rokowań delegatów komisji reparacyjnej z rządem niemieckim zbliżono się do dawnej propozycji francuskiej, która przewidywała redukcję długu niemieckiego do 120 miliardów oraz podzielenie go na 2 części. Jedna z nich w wysokości 50 miliardów miała być spłacona szeregiem spłat regularnych, któreby mogły się zacząć natychmiast, druga w wysokości 70 miliardów byłaby uiszczona później.

LONDYN 27.8 (AW) W pertraktacjach delegatów komisji reparacyjnej ważną rolę odegrał Stinnes. Korespondent „Daily News” pisze: Stinnes zdaje sobie jasno sprawę z tego że okupacja wojskowa zagłębia Ruhry oznacza ruinę przemysłu niemieckiego i wywołałaby stanowczy opór robotników. Wobec tego Stinnes postawił nowe propozycje, które za pośrednictwem rządu Rzeszy mają być przedstawione delegatom komisji reparacyjnej. Propozycje te odnoszą się do ścisłej współpracy przemysłu niemieckiego z rządami francuskim i belgijskim z jednej strony, a przemysłowcami niemieckimi z drugiej. Francja i Belgja wykonywałyby pewien rodzaj kontroli nad kopalniami Ruhry za pośrednictwem prawych właścicieli kopalń.

TELEFONEM z WARSZAWY

HANDEL MANDATAMI.

Biedniejsze stronnictwa, potrzebując pieniędzy na wybory, sprzedają — jak informują „Kurjera” — mandaty za gotówkę.

Mandat poselski kosztuje 80 milionów, krzesło senatorskie 60 milionów.

Pewnego bankiera wymieniają powszechnie jako tego, który już kupił mandat i wpłacił gotówkę do kasy pomysłowego stronnictwa.

ILE TRZEBA PIENIĘDZY NA WYBORY?

(*) Akcja przygotowawcza do wyborów, prowadzona przez władze administracyjne, związana jest, jak wiadomo, z dużymi wydatkami materialnymi.

Wysokość kredytów na cele powyższe nie jest, o ile wiadomo, dotychczas ustalona przez ministerium skarbu.

Obecnie na akcję przedwyborczą przyznano na każdym wojewodzie kredyt w wysokości 10 milionów marek. Kredyty powyższe będą zwiększone w miarę istniejących potrzeb.

Wydatki przedwyborcze wojewodów będą polegały głównie na opłatach za ogłoszenia, kosztach służbowych instruktorów, wynajmie lokali itp. (6)

NOWA OZNAKA HONOROWA DLA ARMII

(*) Z dniem 22 sierpnia r. b. weszła w życie ustawa sejmowa w przedmiocie częściowej zmiany rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dn. 14 lipca 1920 r. o ustanowieniu odznaki honorowej dla oficerów i szeregowych za rany i kontuzje.

Zgodnie z ustawą prawo noszenia odznaki honorowej przez oficerów i szeregowych za rany i kontuzje przyznają równośnie do wództwa dywizji względnie wyższe lub równorzędne do wództwa.

Wykonanie ustawy powierzono ministrowi spraw wojskowych. (6)

AWANS ZA NADUŻYCIA.

(*) Jedno z pism lwowskich umieściło sensacyjną wiadomość, że pomimo ujawnionego nadużycia, popełnionego przez ppk. T. Dębskiego, MSWojsk. nie tylko, że nie zawieszono go w urzędowaniu, lecz awansował z kapitana na majora, podpułkownika i mianował go szefem intendencji w Krakowie.

ZAZYDZENIE WARSZAWY.

(*) Zażydzenie Warszawy wynosiło w chwili obecnej — wedle danych urzędu statystycznego — 33.68 procent ogółu ludności, mianowicie na ogólną liczbę 956 tysięcy mieszkańców jest 321,997 żydów. Jest to cyfra, która w umysłach polskich musi zbudzić poważne obawy, zwłaszcza, gdy się zważy, że napływ nowego elementu żydowskiego do stolicy jest nieustanny i bardzo znaczny.

Niebezpieczeństwo dalszego zażydzenia Warszawy powinno przeniknąć do świadomości szerokiego ogółu i przyczynić się do skonsolidowania polskiego frontu.

Z OSTATNIEJ CHWILI

AKCJA PRZEDWYBORCZA ZWIĄZKU LUDOWO-NARODOWEGO.

POZNAN, 27.8 (AW) Dn. 26 bm. odbyło się w Poznaniu zebranie dzielnicowe Rady Głównej Związku ludowo-narodowego. Zebranie było poufne. Ustalono wytyczne akcji wyborczej, oraz zastanawiano się nad realizacją kompromisów wyborczych, zawartych przez naczelne władze stronnictwa.

UNJA RUMUNSKO-WĘGIERSKA?

BUKARESZT 27 (tel. wł.) Tutejsze dzienniki w sensacyjnej formie donoszą, że w miejscowości Dorna Warta (w karpatach) odbyły się narady między rumuńskim prezydentem ministrów, p. Janem Bratianu, a prezydentem ministrów węgierskich hr. Bethlenem. Omawiano możliwość unji rumuńsko-węgierskiej, do której hr. Bethlen przywiązuje wielką wagę. Osiągnięto podobno porozumienie umożliwiające dalsze prowadzenie dyskusji.

Wiadomość ta wywołała w kołach bukowskińskich łatwo zrozumiałą sensację.

DUCHOWI SPADKOBIERCY. NIEMIEC.

BUKARESZT (wł.) Z portu Suli komunikują, że tureckie statki, podtrzymujące komunikację między Odesą a Konstantynopolem w obawie przed napadami torpedowców greckich płyną tuż obok brzegów rumuńskich często ukrywają się w Sulinie. Torpedowcy greccy, spotykając statki tureckie topią je nie pozostawiając czasu na ratunek załodze. W ostatnich czasach zostało zatopione w ten sposób kilka parowców tureckich.

Pamiętajcie o repatriantach.

Jak się niszczy majątek narodowy

Bezcenne skarby puszczy białowieskiej, najwazniejszy przedmiot naszego eksportu zagranicznego, są oddane na łup spekulantów. Po Hainówce i Białowieży uwija się i żeruje pełno takich spekulantów, którzy ostukują, taksują materiał drzewny puszczy i wywożą go za granicę, gdzie dzięki swej wysokiej wartości jakościowej jest on bardzo ceniony i poszukiwany na cele przemysłowe, podkłady kolejowe, świerki zaś na masę papierową. Wysoko-pienne jodły, najwspanialsze okazy w Europie, na maszty okrętowe.

Cały handel zagraniczny drzewem białowieskim znajduje się w rękach żydowsko-niemieckiego kapitału. Dochody, jakie skarb państwa czerpie z eksploatacji puszczy, są znikome wobec wielomiliardowych zysków osiąganych przez pośredników. Ceny wyznaczone przez rząd puszczy za materiał drzewny są śmiesznie niskie w porównaniu z rzeczywistą jego wartością jakościową i cenami na rynkach zagranicznych. Właszcza obecnie przy tak katastrofalnym spadku marki polskiej eksporterzy leśni zyskują olbrzymie sumy,

Wartość marki polskiej spadła niemal o 200 procent w ostatnich 3 miesiącach, a rząd puszczy utrzymuje ceny jeszcze z przed pół roku lub wcześniej z ogromną szkodą dla interesów skarbu państwa.

W ten sposób eksploatacja puszczy białowieskiej zamiast stać się podstawą dla uzdrowienia naszego bilansu handlowego, tuczy tylko wrogie nam hyjny.

Z 84 koncesji na eksploatację należy do obywateli 21 i to obiektów największych i najważniejszych.

Pozostałe koncesje, będące w rękach przedsiębiorców Polaków i Rosjan, to naogół obiekty drobne eksploatowane na lokalny użytek i zaledwie kilka z nich opartych jest o kapitały czysto polskie. Większość — to podstawowe firmy chrześcijańskie na usługach kapitału niemieckiego.

Ta inwazja wrogo nam kapitału do własności narodu polskiego cieszy się zycziwą tolerancją okręgowego zarządu lasów państwowych.

Gospodarkę puszczy białowieskiej badała niedawno komisja sejmowa: Dlaczego wyniki tych badań nie zostały podane do wiadomości publicznej? (6)

Arrasy powróciły na Wawel.

Kraków przeżył przed tygodniem chwilę nader uroczystą. Oto w odnowionych salach królewskiego Wawelu otwarto wystawę „szpalerów” — czyli arrasów jagiellońskich. Odebrane w Moskwie, znowu zdobia ściany zamku; spuścizna narodowa, bo arrasów legowane były Rzeczypospolitej Polskiej przez Zygmunta Augusta w roku 1571, powraca do macierzy.

Te 156 gobelinów stanowiło niegdyś dumę Polski — i tylko za specjalnym pozwoleniem wolno ich było używać do ozdabiania komnat królewskich. Suworow zabrał je Polsce. Dziś zmienne losów koleje każą zwracać, co ukradziono.

Niestety, dotychczas udało się odzyskać jedynie część tych znakomitych okazów dawnej sztuki i świetnej naszej przeszłości. O resztę trzeba toczyć walkę.

Wystawa obejmuje 15 dużych arrasów (niektóre z nich mają 4 i pół metra wysokości i przeszło 9 i pół metrów długości) oraz 4 mniejsze. Arrasy wielkie są niestety częściowo uszkodzone, mieściły się bowiem w małych salach w Gaczinie, gdzie je albo przecinano, albo do środka zwijano, to też w niektórych miejscach zostały pokaleczone i mocno zabrudzone. Zarząd Wawelu postarał się o ich prowizoryczną restaurację, mianowicie przez podszycie ich płóciennymi pasami i odczyszczenie.

Zarząd Wawelu zapewnia, że później gdy środki pozwolą, będą one gruntownie odczyszczone i odnowione, tak, że śladów uszkodzeń rosyjskich znać nie będzie.

Obecnie arrasów umieszczono dość nie stosownie ale w najbliższym czasie mają być przeniesione do sal zamkowych, gdzie będą się prezentowały w całej okazałości.

Prócz arrasów umieścił zarząd odbudowy Wawelu na wystawie namiot turecki z czasów Sobieskiego. Jest to największy namiot wschodni, jaki posiadamy. Namiot ten podarowali Wawelowi pp. Potoccy z Olszy.

Namiot ten użyty zostanie w przyszłym Muzeum Narodowym na zbrojownię.

O pomoc naukową dla zachodnich Kresów niewyzwolonych

Opieka nad Polakami, mieszkającymi wzdłuż granicy zachodniej pod panowaniem niemieckim, jest obowiązkiem społeczeństwa polskiego nie tylko moralnym, ale i politycznym. Przed wiekowym i nieustannym zalewem, na jaki narażona jest Polska ze strony żywiołu germańskiego, bronić się musimy całym systemem środków obronnych, nie ustępując ani o krok z narodowego stanu posiadania.

W tym systemie nasi bracia żyjący po drugiej stronie granicy są twierdzami, o które rozbijać się winny fale niemieczyny. Aby jednak żywioł niemiecki nie pochłonił ich, trzeba ich bronić przed wynarodowieniem i budzić w nich świadomość narodową. Fundamentem zaś tej pracy jest i będzie zawsze opieka nad młodzieżą. Praca to niełatwa, zmuszona lecz konieczna.

Szczególnie jednak pilnym zadaniem na terenie naszych kresów niewyzwolonych, zadaniem, którego ziszczenie stanowi warunek dalszej skutecznej pracy — to wychowanie skromnych choćby kadr inteligencji. Wszyscy zaś dotychczasowi przywódcy Polacy opuścili teren, uchodząc przed uciskiem i terorem band niemieckich.

Wychodząc z tych założeń i pragnąc przez stworzenie silnych podstaw materialnych wychowania narodowego młodzieży — rozpocząć dzieło odrodzenia niewyzwolonych ziem Polski, rozesłano w dniach ostatnich listy składkowe na Komitet Pomocy Naukowej dla Kresów Niewyzwolonych.

Dzieło to może powstać tylko drogą ofiarności. Nie wątpimy jednak, że społeczeństwo polskie, które w ostatnich latach tak żywe okazywało zrozumienie dla losu naszych braci Ślązaków, Warmiaków i Mazurów, nie uchyli się od ofiary na cel, który decyduje o dalszym ich losie.

KRONIKA

— Kalendarzyk

Przebieg: Poniedziałek, 28 sierpnia Augustyna

Wschód słońca g. 4 m. 47

Zachód g. 6 m. 25.

— Widowiska.

„Luna“ (Przejazd 1)
„Tajemnice dżungli“

„Odeon“ Przejazd 2
„W sidłach piratów“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Kobieta, która zbladła“

Teatr letni „Scala“ (Cegielniana 13)
Nowy program № 15.

Kino Popularne (Konstantynowska 16)

„Tajemnica cyrku Daifura“

Ogród Ogniska Załog. (Przejazd 1)
Koncert orkiestry St. Namysłowskiego.

— Kalendarzyk historyczny.

1794 Prusacy przypuszczają drugi szturm do Warszawy. (6)

— Walka z jaglicą.

(bip) Wobec tego, iż jaglica szerszą się w zatrważający sposób wśród uboższej ludności miasta zabiera wiele ofiar szczególnie w miejscach skupienia dzieci, jak w szkołach, ochronach, przytułkach itp. zwróciliśmy się do kierownika sekcji do walki z jaglicą przy wydziale zdrowotności publicznej dr. Jasirzębskiego z prośbą wyjaśnienia, jakie środki zaradcze przedsięwziął wydział dla walki z zarazą.

Według wyjaśnień złożonych przez dr. Ja-

strzębskiego, głównym powodem szerzenia się jaglicy jest wspólne chowanie większej masy dzieci oraz nieodpowiednie prowadzona walka z chorobą. Celem walki z tą chorobą dla dzieci szkół powszechnych, chorych na jaglicę utworzone zostaną w rozmaitych punktach miasta specjalne trzy szkoły.

Chorymi jaglicznymi w fabrykach i zakładach przemysłowych zajmie się kasa chorych. Potrzebna sala operacyjna ma być utworzona przy ambulatorjum przy ul. Karola.

Ważnym czynnikiem w walce z zarazą jagliczną jest stosowanie środków zapobiegawczych. W tym celu wydrukowane zostaną w kilku językach plakaty, które będą rozdane w fabrykach, szkołach, schroniskach i innych miejscach publicznych. Kierownicy szkół, ochron przytułków, fabryk, więzień itp. będą zobowiązani do natychmiastowego zawiadomienia urzędu zdrowotności o każdym wypadku jaglicy.

Również przy budowie projektowanego szpitala miejskiego urządzony będzie specjalny pawilon dla jaglicznych chorych. Pożądanym będzie zastosowanie w całej pełni punktu 5 ustawy sanitarnej o obowiązku leczenia chorych jaglicznych i w ten sposób uratuje się społeczeństwo od niebezpiecznej zarazy. (8)

— Związek stenografów.

(bip) W tych dniach powstaje w Łodzi oddział centralnego związku stenografów systemu Gabelsbergera Polńskiego. Zgłoszenia przyjmuje się w mieszkaniu Nr 7 przy ul. Kilińskiego 86 (6)

— Zdzierstwo.

Przyniesiono nam wczoraj do redakcji, jako okaz, bułeczkę, nabytą w filii piekarni p. Kazimierza Kulińskiego, Piotrkowska 108. Bułeczka w cenie 20 mk. była wbrew wszelkim przepisom o minimalnych rozmiarach pieczywa, tak mikroskopijnie mała, że chociaż się jej dokładnie przyjrzeć, musieliśmy uciec się do pomocy szkła powiększającego, przyczem okazało się, że była ona co najmniej dwa razy mniejsza, aniżeli to w pomienionych przepisach i zgodnie z ceną 20 mk. za sztukę być powinno.

Polecając tedy na przyszłość odnośną piekarnię uwadze kompetentnych czynników z urzędu walki z lichwą, nie możemy się również powstrzymać od wyrazów ubolewania z powodu otrzymania powyższ. dowodu niesolidności ze strony — niestety — katolickiej firmy.

— Historia bruku przy ul. Dzielnej

(bip) Z pobłażliwością godną lepszej sprawy patrzy społeczeństwo łódzkie na tak zw. roboty brukarskie na ulicy Dzielnej. Miesiące mijają a miasto pozbawione jest głównej arterji komunikacyjnej. Zółwim krokiem posuwają się roboty naprzód o parę metrów tygodniowo. Bajki o stosunkach kolejowych na granicy polskiej i Czechosłowacji skąd sprowadza się kamień brukowy sprawy nie zmieniają i mieszkańcy ulicy Dzielnej w dalszym ciągu pozbawieni są jezdnii i komunikacji z resztą miasta.

Do 1 września zobowiązał się przedsiębiorca roboty ukończyć, obiecując za każdy dzień następny odszkodowanie w kwocie 10,000 mk. Jednakże pieniądze te w niczem sytuacji nie poprawią i niepokryją strat jakie ponoszą częstokroć mieszkańcy ulicy Dzielnej z powodu pozbawienia ich komunikacji kołowej. (6)

— Wyrodny ojciec.

(bip) Do III komisariatu P. P. zgłosiła się Feliksa W. 17 la zamieszkała przy ul. Berka Jeselowa 8 i zameldowała, iż ojciec jej maltretuje i bije matkę, zaś ją namawia do kazirodztwa, grożąc wyrzuceniem z domu.

Młodego ojczulka aresztowano. (6)

Komunikaty

— W sprawie posad dla zdemobilizowanych.

„Związek Oficerów Rezerwy W. Ł. prosi uprzejmie urzędy państwowe i komunalne oraz firmy i biura handlowe o łaskawe zgłoszenie do Związku (Al. Kościuszki nr. 4) wolnych posad w celu zatrudnienia tam oficerów zdemobilizowanych.

„Oficerowie Rezerwy, pragnący otrzymać zajęcie, zechcą się zgłosić do Sekretariatu Związku Oficerów Rezerwy W. Ł. Al. Kościuszki nr. 4 w godz. 6-8 wieczorem.“ (8)

Ogonki w Berlinie.

(kor. włas.)

Od kilku dni spotyka się w Berlinie znówu jak za czasów wojennych słynne polonezy i ogonki, co wskazuje najwyraźniej na rozpoczęte znówu paskarstwo i popłoch, jaki powstał wśród ludności niemieckiej. Wszystkie mu winien dolar. Przedewszystkiem skaczą z dnia na dzień ceny na cukier. Każda gospodyni zakupuje więc teraz już tyle cukru, ile zakupić może i ile zdobędzie, aby nie potrzebować później wydawać jeszcze większych sum. Podobnie jak na cukier, rzuciły się gospodynie i na zakup innych towarów, nie myśląc prztem, że wskutek wywołanego popłochu śrubują same ceny jeszcze bardziej i wyżej. Kupcy mają tylko jedno zmartwienie, a mianowicie, aby podażyc z podwyższeniem cen razem z podskakiwaniem dolara i zachodzą z tego powodu wypadki, że stojący na końcu ogonka musi zapłacić za towar dwa razy tyle, co zapłacił ten, który stał na samym przodzie. Nikogo w Berlinie tak nie przeklinano jak Poincaręgo, Jemu przypisują winę, że nikt już prawie nie jest w stanie zakupić sobie masła, że za żadną cenę nie można nabyć kawy, bo została rozkupiona, że daje się zauważyć i brak cukru na

wet. Wszędzie gdzie się pójdzie, słyhać pytania:

„Czy można jeszcze coś zakupić? Co kosztuje to a to na ulicy takiej, a takiej, co kosztuje na ulicy tamtej? Zachodzą wypadki bowiem, że w jednej dzielnicy płaci się za dany towar tyle, a w innej tyle — a nawet w jednej i tej samej dzielnicy napotyka się na sklepy, które różnią się zasadniczo w cenach.

Ciekawe. Pomimo złorzeczeń, przekleństw i groźb, jakie rzucają niewiasty, stojące w ogonkach, zmieniała się one natychmiast skoro dotrą do składu. Są wesołe, uśmiechające się, uradowane i ucieszone tak, jakby dawno im towar zadarmo.

Berlińczycy zaczęli zastanawiać się obecnie nad jednym zagadnieniem, a mianowicie, co czynić, aby nie potrzebować wystawać w ogonkach, aby ominąć ten przymus nawet pod czas słoty i niepogody, jednym słowem, aby móc otrzymać coś — jakto Niemiec powiada — hinten rum! Ludność przemysłowa za tem nad wszelkimi sztuczkami i sposobami, jakby podejść jeden, drugiego, iakby zakraść się do składu okólną jakąś drogą i ucieska się nieraz do przekupstwa i łapówki.

Kto jest młodszy stara się o nawiązanie przyjaźni „aprowizacyjnej“ ze sprzedawcami, i musi przemyślać nad tem, jakby za-

spokość pragnienia, nieraz nienasycone pragnienia młodszych dam sklepowych.

W prasie berlińskiej spotyka się coraz częściej pytanie: Czy ist. braknie środków żywności? Czy istotnie niema już cukru? tawaru? Czy też kupcy pochowali wszystko w przewidywaniu i oczekiwaniu, że razem z horem podskoczą ceny jeszcze wyżej?

Znawcy stosunków berlińskich dowodzą, że drożyznę wywołały gospodynie same tworzeniem pasków i ogonków przed sklepem.

Jest to przestroga i dla naszych pań!

Litwa wyzwala się

Dzienniki kowieńskie donoszą: Litewski ministrersora wewnetrznych oświadczył dziennikarzom, że katastrofa waluty niemieckiej zmusza Litwę do jak najszybszego wprowadzenia własnej waluty.

Jedną z najpilniejszych spraw, którą zająć się musi litewskie ministerstwo spraw wewnetrznych, jest także utworzenie na Litwie odrębnego patriarchyta prawosławnego. (6)



Dyrekcja 8-to kl. Gimnazjum Filologicznego A. ZIMOWSKIEGO

— w Łodzi —

podaje do wiadomości Sz. rodziców i opiekunów, że z dniem 10 sierpnia Gimnazjum przeniesione zostało na ul. Boczna № 5, Egzaminu rozpoczną się 28 sierpnia o g. 9-ej rano, a lekcje 1 września. Ze względu na remont lokalu kancelarja czynna jest dopiero od dnia 16 sierpnia. Dojazd tramwajem 1. 3, 4, 7, do ul. Emilji. (3528K6)

Na wypłatę ratami.

Każda rodzina może się zaopatrzyć wszelką maszyną 3433K2) nufaktura i białym towarem

„WYGODA“ Konstanyńska 3 (w podwórzu)

Seminarjum Nauczycielskie żeńskie.

Heleny Cholewickiej

Piotrkowska 120 2576K3

Zapisy między 9-4. Egzaminu od 28 sierpnia. Dawne uczennice obowiązane zgłosić się przed tym term. w celu wznow. zapisu.

Zakład Bednarski

posiada gotowe bezki debowe rozmaitej wielkości po cenach umiarkowanych. Łódź, ul. Napiórkowskiego 61 (dawnej Staro-Zarzewska 3568K3)

Duży wybór

ornistrów i teczek szkolnych po cenie umiarkowanej S. Skarżyński Piotrkowska 155. 3581W

Kupuje

meble, dywany, garderobę, maszyny do szycia. Płacę najlepiej Wajnreich, Benedykta 19. (3517d1)

KUPUJE

placę 100 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę, kapy pluszowe oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32, poprzeczna oficyna, I p. m. 13, L. Milich. 3599

Detal-Hurt

Biuro Komisowo-Handlowe „FORTUNA“ Wólczajska 165, tel. 14-98 ma do sprzedazy po najniższych cenach różną manufakturę na garnitury męskie, damskie, dziecięce, na palta welury. 35808

Maszyny pończosznicze (strickopy) nowe i używane do sprzedania.

4 maszyny na 120 ig.
2 „ „ 140 ig.
4 „ „ na 100 i 84 ig.
1 „ „ 88 ig.
1 „ „ 112 ig.

Wiadomość w restauracji Franciszkańska 11. (3569K3)

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż:

AAA Kupuje meble dywany futra garderobę maszyny do szycia placę najwyższe ceny Łaźnik Benedykta 28-15 parter 7148-4

Płace

30% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, oraz różną biżuterję Konstanyńska 7 Milich prarwa oficyna I-sze piętro 359W9

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobę i sprzęt domowe. WAJCMAN Dzielna 19 (2552-K)

AA Meble sypialnie stołowe szafy łóżka stoły krzesła otomany kozetki krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechodźca Piotrkowska 108 6262-0

Sklep rzeźniczy do sprzedania z urządzeniem cena przystępna ul. Napiórkowskiego 53. 7850-2

Sprzedam draceny dwa i pół metra wysokie i oleandry półtora metra Dębowa 7 m. 15 3 piętro 7847-3

Rower do sprzedania ul. Zielona 38 m. 22. 7832-2

Kawiarnia rogowa w dobrym punkcie natychmiast tania do sprzedania Staro-Zarzewska № 52. 7835-2

Sprzedam otomanę, biurko, kredens, łóżka, garnitur salonowy. Piotrkowska 189-9 7839-6

Z powodu zmiany interesu sprzedam sklep spożywczy w dobrym punkcie z pokojem i kuchnią. Chojny ul. Wysockiego № 4. 7840-2

Wasa „National“ amerykańska z czterema tastrami elektrycznym motorkiem w ruchu tania do sprzedania Wiadomość dziennik Rozwój Łódź. 7580-5

Gospodarki, domy, młyny, tabryki, cukiernie, interesy handlowe mają do sprzedania biura Taszyckiego Łódź Piotrkowska 90 tel. 840 Bydgoszcz Dworcowa 15. 7706-5

Sprzedam dom w Łodzi przy ul. Nawrot, woda, światło cena przystępna byle zaraz zgłoszenia Ozorków Zgierska 67 Banachowski. 7820-2

Sklep spożywczy do sprzedania Niska 1 Widzew sklep. 7821-2

Rower sprzedam tania Piotrkowska 178 Krzemieński. 7770-11

Do sprzedania lekka amerykańska kryta 1 para chomont dorozkarskich niklowych i motor 2 konny benzynowy. Wiadomość Aleksandrowska 18 piwnia. 7781-4

Z powodu wyjazdu sprzedam biurko, szafy, otomanę, leżankę, umywalnię, komode, szafki mocne, stół, krzesła, zegar, tremo, garnitur, Piotrkowska 225 m. 3. 7795-7

Sklep do sprzedania do tego ogród, pokój i kuchnia ul. Staro-Zarzewska 15. 7771-2

Różne różnych materiałów po cenach możliwie niskich sprzedaje Wólczajska 62-10. 7594-9

Motocykl 4 P. S. i rower do sprzedania ul. 28-go Pułku Strzelców Kaniowskich Nr. 25 Zielński. 7818-2

W Zgierzu sprzedam domek murowany ze sklepem spożywym punkt bez konkurencji dla rzeźnika lub piekarza Piątkowska 48. 7814-4

Różne:

Majchrzakowi Henrykowi skradziono dowód kolejowy wydany na Stacji Łódź Fabryczna. 7862-3

Potrzebna krojczyni zgłaszac się ul. Napiórkowskiego (St. Zarzewska 49) firma A. Cabanek. 7831-3

Poszukuję na pierwszy nr. hypoteki 8,000,000 mk. na 80 morgowe gospodarstwo. Oferty proszę składać do Rozwoju pod „Pewność“. 7784-2

Stacja dla uczeni ucznie Ra- dwańska 6 m. 9 przy Piotrkowskiej. 7817-2

STANCJA dla uczniów lub uczycielki sumienna opieka i pomoc w naukach Hanczkowa Wólczajska 117 od 5-7-ej pop. 7767-2

Przyjmę na stancje dwie, lub trzy uczennice z inteligentnej ziemiańskiej rodziny, mieszkanie suche słoneczne Julusza 20 m. 6 lewa oficyna. 7858-3

Warszawski magazyn kapeluszy damskich przyjmującennice kurs 3 miesięczny 60000 Piotrkowska 207. 7852-2

Dyplomowana nauczycielka muzyki, która ukończyła konserwatorium Petersburskie z odznaczeniem udziela lekcji gry na fortepianie. Wiadomość Piotrkowska 164 m. 5. 7853-3

Odдам chłopca w termin za cukiernika lub tapicera ul. Dobra 4 W. Pakowski. 7857-3

Przyjmuję uczeni na stancje Pańska 85 m. 18 przy Andrzejka. 7845-2

Zagubione dokumenty

Kieras Ludwik zagubił kartę rejestracyjną wydaną z Komisariatu Rządu m. Łodzi. 7825-2

Cichecki Roman zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 7825-2

Kozłowski Stanisław zagubił dowód osobisty wydany w Warszawie. 7813-2

Zaginal paszport polski Antoniny Tarkowskiej wydany w Łodzi. 7843-3

Bednarski Franciszek zagubił paszport polski wydany w Szadku. 7827-3

Jerzak Leokadja zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi 7853-3

Dr. Zygmunt Ługowski ul. Konstanyńska 31 Choroby kobiece i akuszeria przyjmuję od 5 do 7 po poł. 1342d W. U. Z. zdn. 1-III-22

Dr. Edmund Berkert Choroby skórne i weneryczne przyjmuję od 3-8 ul. Kilińskiego 157 (róg Główna) № 316 W.U.Z. (2964K)

Dr. STAWOWCZYK Sienkiewicza 29. Choroby wener. i skórne Przyjm. od 9-10^{1/2}, I B-7 (529B)